

VIII ŚWIATOWY ZJAZD RODZIN OSADNIKÓW WOJSKOWYCH KRESÓW WSCHODNICH

Jak ten czas szybko płynie – ani się obejrzelśmy a od pierwszego światowego zjazdu minęło wiele lat i w 2011 roku uczestniczyliśmy w ósmym już zjeździe, który odbył się 3 i 4 września.



Teren Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Lato tego roku nie było zbyt ładne. Lipiec i sierpień – miesiące wakacyjne też pozostawiały wiele do życzenia. Wprawdzie bywały dni upalne, parne, ale wieczorami nadchodziły burze i ulewne deszcze, powodując podtopienia i powodzie z wylewających rzek. Były więc tego lata dramaty i tragedie ludzkie, gdy cały dobytek życia, czasem nawet pokoleń został zniszczony przez żywioł wodny. Upragnione słońce, wiatr to marzenia i nadzieje poszkodowanych, którzy pragnęli tego, aby móc robić remont, a w pierwszej kolejności osu-

szyć mury. Ludzie mieli nadzieję, że może wrzesień będzie miesiącem pogodnym, że Polska Złota Jesień będzie piękna, słoneczna i bezdeszczowa. Początek września okazał się ładny. Podczas naszego Zjazdu pogoda była jakby wymarzona.

W tradycji naszej już jest, że w *KRESOWYCH STANICACH* publikujemy zawsze termin Zjazdu. Jest to o tyle ważna informacja, że osoby zamierzające w nim uczestniczyć mogą w odpowiednio wczesnym terminie zaplanować sobie urlopy. Tak więc, po raz kolejny gościła nas Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego – Akademia Rolnicza w Warszawie. Rektorat tej uczelni zawsze przychyliła się do naszej prośby i uzgodniliśmy warunki korzystania zarówno z Auli Kryształowej, w której odbywają się obrady plenarne, zakwaterowania uczestników w akademikach, jak też warunki żywienia.

Powołanie komitetu organizacyjnego

Po ustaleniu terminu Zjazdu został powołany komitet organizacyjny w składzie: przewodniczący – Antoni Tomczyk oraz członkowie: Janusz Szuba, Mieczysław Wójcik, Jan Rudziński, Jadwiga Kot, Wanda Kostro, Zofia Kryłowa, Bożenna Kacpura, Tadeusz Kułakowski. Po śmierci naszego Prezesa, przewodniczącym został wiceprezes Janusz Szuba. Poszczególni członkowie komitetu zostali zobowiązani do pilotowania powierzonych zdań. Członkowie komitetu z uwagi na konieczność częstych spotkań roboczych – byli osobami dyspozycyjnymi tj. mieszkającymi w obrębie Warszawy.

Motto zjazdu

*„To są sny śpiewające,
kołysanki dziecinne,
co się lęgną gdy słońce
jest wiosenne, niewinne.”*

Zygmunt Jan Rumel

Mottem VIII Światowego Zjazdu Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich, był fragment wiersza poety

Zygmunta Jana Rumla. Rumel był synem żołnierza – osadnika. W czasie mordów na Wołyniu w 1943 roku zginął z rąk ludobójców ukraińskich udając się na polecenie delegata Rządu do sztabu UPA (Ukraińskiej Powstańczej Armii) na negocjacje. Celem jego misji miało być powstrzymanie masowych rzezi Polaków dokonywanych przez bandy ukraińskie. Niestety, tego zadania nigdy nie wykonał.

Przyjęcie uczestników

W godzinach popołudniowych, w piątek 2 września rozpoczęła pracę recepcja, która miała siedzibę w akademiku BAZYLISZEK. W pokoju nr 20 o godzinie 15.00 zespół w składzie: Wanda Kostro, Jadwiga Kot, Bożenna Kacpura, Helena Łapińska, Mieczysław Wójcik, Janusz Szuba, Jan Rudziński i Tadeusz Kułakowski – rozpoczął swoją pracę. Recepcja czynna była do godziny 22.00 – gdyż do tego czasu sukcesywnie przybywali uczestnicy Zjazdu. Już pierwsze chwile dawały o sobie znać, gdyż większość uczestników zna się od dość dawna, stąd powitania były nader serdeczne i miłe. Wszyscy otrzymali teczki zjazdowe, klucze do pokoi, w których mieli zamieszkać. Tu też można było załatwić inne sprawy np. opłacić zaległe składki członkowskie, zaprenumerować *KRESOWE STANICE*, jak też kupić interesujące książki, mapy i inne gadżety. W recepcji funkcjonował bufet, w którym uczestnicy mogli po trudach podróży usiąść, zamienić kilka słów przy kawie, herbacie, ciastku czy pączku. Miłą niespodzianką sprawili nam, jako organizatorom, władze uczelni – bowiem w stołówce, w której spożywaliśmy śniadania i kolacje – dla przyjezdnych gości była konsumpcja na ciepło. W przygotowanym menu było można kupić bigos, kielbaski na gorąco i inne ciepłe posiłki. Z tego menu skorzystało wiele osób.

Pierwszy dzień Zjazdu

Niestety, ten Zjazd był nieco inny niż dotychczasowe. Zabrakło na nim naszego kolegi, Prezesa Stowarzyszenia i redaktora naczelnego *KRESOWYCH STANIC* – Antoniego Tomczyka. Zawsze wkładał on wiele wysiłku w organizowanie Zjazdu; dbał aby wszystko prze-



Wejście do Auli Kryształowej

biegało zgodnie z programem, dopytywał się zawsze na jakim etapie są pilotowane sprawy. Tam, gdzie były trudności służył pomocą i doświadczeniem. Jednak krótka i szybka choroba spowodowała najgorsze – zmarł 31 maja 2011 roku, a w ostatniej drodze żegnaliśmy Go 9 czerwca tegoż roku. Teraz nie było Go z nami! Przewodniczącym Zjazdu został wiceprezes Stowarzyszenia Janusz Szuba, który prowadził obrady. O godzinie 10.30 uczestnicy i zaproszeni goście zebrani w Auli Kryształowej usłyszeli komendę: „Proszę powstać! Sztandar Stowarzyszenia wprowadzić!” Pułkownik Bolesław Siemiątkowski w mundurze, z Krzyżem Virtuti Militari na piersi, w asyście Heleny Łapińskiej i Bronisławy Zarębskiej rozpoczął uroczysty marsz pocztu sztandarowego. W momencie – gdy na scenie sztandarowy oddawał sztandarem honor, odśpiewany został hymn narodowy.

Zjazd został otwarty. Przewodniczący Zjazdu odczytał długą listę żalobną osób, które w czasie od VII Zjazdu odeszły na wieczną wartę. Wśród nich był również nasz prezes pułkownik Antoni Tomczyk. Zebrani w auli odmówili modlitwę w intencji zmarłych, jak też

za pomyślność Zjazdu oraz za nas samych. Następnie przewodniczący witał wszystkich uczestników i honorowych gości a byli to:

- Minister Andrzej Kunert – Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
- Jacek Polańczyk – Dyrektor Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych
- Adam Siwek – Naczelnik Wydziału Krajowego Rady Pamięci Walk i Męczeństwa
- Łucja Grabowska – Prezes Stowarzyszenia Grodnian im. Elizy Orzeszkowej
- Aneta Hoffmann – Dyrektor Wirtualnego Muzeum Kresy – Syberia
- Prof. Wiesław Jan Wysocki – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
- Zbigniew Lipiński – Sekretarz Kresowego Ruchu Patriotycznego
- Tadeusz Samborski – Prezes Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód
- Jerzy Butkiewicz – Prezes Stowarzyszenia Nieświeżan
- Danuta Nowakowska – Stowarzyszenie Nieświeżan
- Maria Sulima – Prezes Macierzy Polskiej w Brześciu nad Bugiem, Białoruś
- Barbara Liniewicz – Macierz Szkolna w Brześciu nad Bugiem Białoruś
- Ryszard Orzechowski – Prezes Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich
- Bolesław Mieczkowski – Prezes Rady Krajowej Środowisk Żołnierzy Polskich Oddziałów Samoobrony Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i BWP

Celem sprawnego prowadzenia Zjazdu przewodniczący zaprosił do stołu prezydialnego następujące osoby – Mieczysława Wójcika, Bolesława Siemiątkowskiego, Jana Rudzińskiego, Tadeusza Trąbskiego, Stefana Mączkę, Ryszarda Grzybowskiego, na protokola została powołana Bożenna Kacpura. Po omówieniu regulaminu

obrad przewodniczący Zjazdu poprosił, żeby osoby zabierające głos w dyskusji wypowiadały się treściwie, a swoje wystąpienia kończyły konkretnymi wnioskami. Wybrano również Komisję Uchwał i Wniosków w składzie: Mieczysław Wójcik, Jan Rudziński, Brunon Trych, Bożenna Kacpura. Po rozpoczęciu obrad plenarnych głos w dyskusji zabierali – Andrzej Kunert, Zbigniew Lipiński, Tadeusz Samborski, prof. Waław Jan Wysocki, Maria Sulima, Aneta Hoffman, Stefan Mączka, płk Bolesław Siemiątkowski, Antoni Benhard, Mieczysław Wójcik, Janusz Szuba i inni. Treść wystąpień została zaprotokołowana. Zgłaszane wnioski zanotowała Komisja ds. Uchwał i Wniosków.

Po zakończeniu obrad nastąpił podniosły nastrój towarzyszący dekoracji medalami „DZEDZICTWO KRESÓW WSCHODZNIICH” za utrwalanie pamięci o patriotycznych zasługach polskich osadników wojskowych i kontynuowanie polskiego dziedzictwa na Kresach Wschodnich. Medale wręczał Przewodniczący Kapituły Mieczysław Wójcik zaś dyplomy Bożenna Kacpura. Medale otrzymało czternaście osób – Jan Stanisław Ciechanowski, Andrzej Kunert, Jerzy Baluch, Józef Gawlak, Łucja Grabowska, Aneta Hoffman, Helena Klajn, Tadeusz Stobbe-Kołodzki, Zofia Martens, Klara Rogalska, Zofia Rosińska, Anna Szlenkier, Władysław Szwender, Zygmunt Zarębski.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna. Tomasz Kuba Kozłowski reprezentujący Dom Spotkań z Historią przedstawił bardzo interesującą opowieść *Wileńscy zagończycy, jazda tatarska i ułani Jałowieccy. Kawaleria na Kresach 1919-1939 – Opowieści z Kresów*. Autor wspaniałego cyklu o Kresach opowiedział o jednostkach kawalerii stacjonujących na Ziemiach Wschodnich II RP, przedstawił sylwetki popularnych dowódców m.in. gen. Przewłockiego, mjr. Dobrzańskiego, gen. Grzmot-Skotnickiego, gen. Andersa, gen. Kleeberga, gen. Bora-Komorowskiego, oraz zwyczaje i tradycje kresowych pułków ułanów, anegdoty i słynne żurawiejki.

Program słowno-muzyczny zatytułowany „PIĘKNE KRESY” został przygotowany przez Zespół Domu Kultury Imielin „AD-REM” w reżyserii naszej koleżanki Zofii Rosińskiej. Piosenki i wier-

sze wykonywane przez aktorów-amatorów dały przekrój przez całe piękne Kresy Wschodnie od Wilna po Lwów.

W mniejszej sali na piętrze wyświetlony został dokumentalny film „Szklane domy Pani Zosi” w reżyserii Macieja Żurawskiego. Jest to wzruszająca opowieść o naszej koleżance Zofii Telidze-Martens, która sprowadziła z Kazachstanu 40. polskich rodzin. Podopieczni pani Zofii Teligi-Martens mieszkają w Szczytnicy pod Legnicą. Osiedlili się w lokalach, które pani Zofia dostała w ramach rekompensaty za mienie pozostawione przez jej matkę na Wołyniu. W sumie, obdarowanych zostało 40 rodzin.

Kilkugodzinna przerwa przeznaczona była na obiad, spotkanie koleżeńskie i przygotowania do ważnego wydarzenia – wspólnego wesołego i miłego spotkania uczestników Zjazdu, czyli biesiady osadniczej. O godzinie 20.00 w Auli Kryształowej przy pięknie udekorowanych i suto zastawionych stołach obok siebie zasiedli dawni sąsiedzi, rzadko spotykani przyjaciele, znajomi, koleżanki i koledzy, by snuć dawne wspomnienia, konsumować potrawy i wspólnie śpiewać piosenki. Biesiadę prowadził artysta estradowy ze Szczecina Adam Szpon. Znakomicie brzmiały popularne i znane piosenki w jego wykonaniu. Swoje wiersze o pięknej Ziemi Poleskiej recytowała poetka Maria Sulima. Piosenki śpiewał również nasz kolega Adam Wróblewski. Przy pięknych melodiach i piosenkach tańczono do późnych godzin nocnych.

Drugi dzień Zjazdu

Zgodnie z przyjętym programem drugi dzień naszego spotkania zawsze przypada w niedzielę – był poświęcony uroczystościom zewnętrznym. Rozpoczął się on o godzinie 10.00 Mszą Świętą w kościele p.w. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Mszę w asyście dwóch księży celebrował proboszcz parafii ksiądz kanonik Tadeusz Bożełko. Po mszy z udziałem pocztu sztandarowego wszyscy udaliśmy się aby złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobie księdza Jerzego Popiełuszki i pomniku „W HOŁDZIE OSADNIKOM WOJSKOWYM KRESÓW WSCHODNICH”. Tu została odmówiona krótka modlitwa za osadników wojskowych. Składając hołd Kresowiakom

pojechaliśmy również pod pomnik POLEGŁYM I POMORDOWANYM NA WSCHODZIE, który znajduje się u zbiegu ulic Muranowskiej i generała Władysława Andersa. I tu złożono kwiaty i zapalono znicze.

Następnym naszym punktem programu w tym dniu było zwiedzanie Muzeum Fryderyka Chopina, które mieści się w Pałacu Ostrogskich przy ul. Okólnik 1. Po jego zwiedzeniu powróciliśmy do akademika na obiad.

O godzinie 17.00 wznowione zostały obrady plenarne w Auli Kryształowej. Po dyskusji i wymianie zdań na temat zgłoszonych w trakcie obrad wniosków Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła zebrany do przegłosowania następujące wnioski:

- 1. Kontynuowanie starań (również w Sejmie) o odzyskanie Domu Związku Osadników przy ulicy Myśliwieckiej 8 w Warszawie. Uznajemy dotychczasowy kierunek działania za słuszny.**
- 2. Popieramy starania Kresowego Ruchu Patriotycznego o ustanowienie przez Sejm RP daty 11 lipca – DNIEM PAMIĘCI I MĘCZEŃSTWA KRESOWIAN. W tej sprawie nasze Stowarzyszenie wystąpi do Sejmu. Popieramy działania Ogólnopolskiego Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Ludobójstwa Dokonanego przez OUN-UPA na Ludności Polskiej Kresów Wschodnich.**
 - a) pomnik autorstwa Mariana Koniecznego ma stanąć w godnym miejscu stolicy**
 - b) w inskrypcji musi być użyte słowo „LUDOBÓJSTWO”**
 - c) muszą być wymienieni sprawcy mordów – czyli OUN-UPA**
- 4. Rozpatrzyć możliwość ufundowania przez Stowarzyszenie witraża pod tytułem „CUD NAD WISŁĄ 1920 r. w konkatedrze pod wezwaniem Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku.**
- 5. Podwyższenie składki członkowskiej z trzech do pięciu złotych miesięcznie od stycznia 2012 r.**
- 6. Termin i miejsce IX Światowego Zjazdu – wrzesień 2013 r. w Warszawie.**

Ponadto wnioski do realizacji przedstawił także Tadeusz Trąbski. Oto ich treść:

Wnioskuje o wciągnięcie młodzieży w działalność naszego Stowarzyszenia poprzez:

- 1. Organizowanie Rodzinnych wyjazdów na Kresy Wschodnie z dziećmi i wnukami.**
- 2. Opowiadanie młodemu pokoleniu o pięknie Kresów Wschodnich.**
- 3. Zachęcanie młodego pokolenia do pisania wspomnień o przeżyciach radosnych i smutnych własnych ojców i dziadków na Kresach Wschodnich i otworzenie łam naszego kwartalnika na wspomnienia młodzieży.**
- 4. Uatrakcyjnienie zjazdów pod kątem młodych ludzi, przedłużenie pobytu do trzech dni.**

Zostały one przez głosowanie przyjęte. Będziemy się starć aby wszystkie przyjęte wnioski zostały pozytywnie w naszej dalszej działalności zrealizowane; chociaż zdajemy sobie sprawę, iż realizacja niektórych z nich może być dosyć trudna, jednak będziemy starali się je realizować.

Pod naszym adresem padało wiele podziękowań za dobrą organizację Zjazdu. Składano nam również życzenia dalszej wytrwałości w kultywowaniu pamięci o naszych tradycjach osadniczych, w propagowaniu i przybliżaniu dziedzictwa polskiego na pięknych, historycznych Polskich Kresach Wschodnich. Przewodniczący Zjazdu serdecznie wszystkim podziękował, szczególnie tym, którzy z różnych stron kraju i zagranicy przybyli na osadnicze spotkanie – by wspólnie ratować przed zapomnieniem wielkie zasługi i dokonania naszych przodków dla Matki-Ojczyzny. Następnie padła komenda „Proszę powstać! Sztandar Stowarzyszenia wyprowadzić!”. Jan Rudziński wyprowadził sztandar z sali. Wspólne odśpiewanie „Roty” było ostatnim akcentem Zjazdu. Z sali rozbrzmiewały głosy – „dziękujemy! Do zobaczenia za dwa lata! Do zobaczenia na IX Zjeździe!”